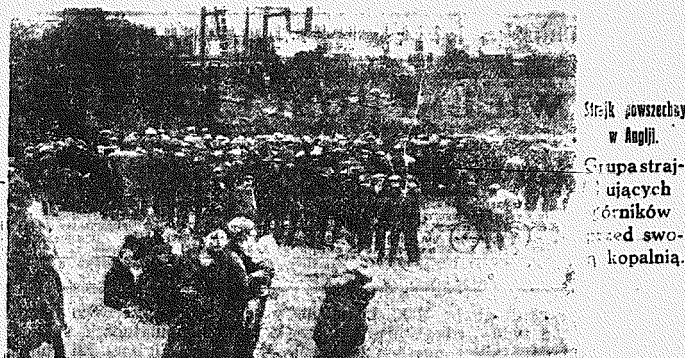


GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIEŃNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NAJCORZYSTNIEJSZA OKAZJA DLA OGŁASZAJĄCYCH SIĘ



Strajk powstający w Anglii. Grupa strajkujących górników przed swoją kopalnią.

Na straży ducha i granic Polski.

„Strasza krzywdą uczynioną narodem, który wzywał z posad ojczyzny, zmuszony błąkać się i ginąć między cudzoziemcami”.

Krauz. Wandalia I. VII. X.

Każdy ośmiemc tyle ma gizełców na swych barkach, takim zbójcekim nędziem dziedziczenie jest obarczony — że stąd powstałyby całe biblioteki kryminalistycznej literatury.

Strasne narzędzie mordu, podstępny zły niemiecy na słowianach rozsładnych odwiecznie w dalszej Brandubgii, Turynji, Benarji — hen w łwiej części dalszej Rzeszy Niemieckiej, taki los zgotowali prusom starożytnym, taki los gotują pozostałej Słowiańszczyźnie...

Biedna Rosja — biedna na ściepę wozy bełłaskiej... Już od Piotra W. w szczególniejszy sposób spadła w niewolę ducha teutońskiego, spowinowacanie, spokrewnianie się cesarzy rosyjskich z niemieckimi księżętami i dworem doprowadziło Rosję do nędzy duchowej i materialnej, a po rozbiorach Polski tej ostatniej zgotowało truciznę, podawaną na szę Ojczyźnie przez mundur moskiewski, a duszę dziokiego i zdradliwego krzyżaka.

Lećroć razy błysła myśl w Rosji o zbawianych reformach, dzięki intrygom niemieckim — wszystkim wolić było się, pniewieraniem praw człowieka, katagorofiniciem się wstecz. Na tym gruncie r. 1917 zaszczęli niemiecy bolszewizm, grzebiąc błysk wolności narodowej.

„Bagn” dworu deprawowało „góte”, a za nią zło zstępowało do „nizin” — a wszystkim to pachniało wzywem gangreny niemieckiej.

Rosja tymczasem wychowywała się na wzór myśli, panującej w stajni Fryderyka Wielkiego.

Piotr W., Katarzyna II, a z nimi rozpoczynają swoje karty: Mirowicz (Obiór Katarzyny II), Pahlen, M. Zabow, Boeninggen, Murawiew, Arakszew, Berg, zandarmjerja Aleksandra III, Apuchtin, Gorczakow, Pobiedonoscew, Plehwe i inni.

Sąd brał zony carowie?

Paweł I żeni się z Wilhelminą Darmstadtką (luter. wyzn.) t. j. Marją Aleksiejewną; po śmierci tej wstępuje w związek małżeński z Zofją Wirtemberską — (Marją Teodorówną). Konstancy żeni się z księżną Sasko-Koburską; Mikołaj I żeni się z Karoliną, córką króla pruskiego; Aleksander II z księżniczką Heską Darmstadtką Marją; Aleksander III z Dagmarą duńską (Marją Teodorówną); Mikołaj II z księżniczką Hessen-Darmstadtką — (Aleksandra). Wszystkie przyjmują prawoślwie według „zakona”, za sobą prowadząc nowy „impord” junkrów”, z których rekrutują się generałowie, naczelnicy i t. d.

Jednym z tych był minister Spraw Wewn. von Plehwe, okaziłci tysiąca w naurowanych niemców, gorliwych obrońców rodziny carskiej Holstein-Gottorpów. — Oto kto urządził Rosję, jakby prowincję niemiecką! Człowiek ten tak da się scharakteryzować: taktyka prosta: jeśli rewolucjonista ukryje się w gronie paruset ludzi, wszystkich wysłać na Sybir, a ukryty „spiskowic” będzie i tak

zapanował. W ciągu dwu pierwszych miesięcy urzędowania (kwiecień, maj 1902) Plehwe bez sądu i dochodzeń wysyła pod biegno północny 600 osób, a tyle więzi w lochach.

Taktykę tę już Piotr W. praktykował w Polsce, „opornych” w r. 1717 wysyłając w głąb Rosji. Wogóle są to metody rządu niemiecko-rosyjskiego na ziemach polskich. Rosja oburzyła się na działalność ministra von Plehwego; posyłały się zezwąd: podania, odeszwy, adre sy... Plehwe atoli radził sobie ze szlachtą rosyjską.

Na polaków szczuli kozakami jak charłami, aby nam nie powierzono żadnego urzędu. Sami dążyli do zgniecenia słowianstwa. I właśnie drogą zdrady oddawali fortece, armie w ręce wroga. W wojnie japońskiej (1904—5 r.) niemców dużo było w armii rosyjskiej, począwszy od oficerów, jenerałów — aż do kamandora Stesła (port Artur), który się poddał Rosji.

japończykom z całą siłą, jak Grünberg pod Sandepu. Taki znów Renenkamp zdradza Samsona. W Brześciu Lit. niemiecy napelnione amunicją niemiecy wysadzili w powietrze; zdeorganizowali armię rosyjską i zrabowali fortece.

Tacy ludzie wychowywali żołnierza rosyjskiego (niebawem polskiego, gruzińskiego i t. p.); kształcili go w rygorze Fryderyka W., a więc: biciem, katowaniem, ogłupianiem; wychowywali na psa nocnego, drwiącego ze świętych uczuć i powstań Polaków!

A Europa? Dysyngowana... więc nie słyszała bomb, lecz niewoli ludów... Ale dziś ta sama Europa (via Berlin) słyszy głos „biednych” niemców, „uciemięzonych” żydów, co w swoich rękach — trzymają połowę miast polskich, szczydząc ze swej karmielickej.

Europa dobrze wychowana — ona ma „swoją” rację, wystylizowaną w Berlinie. Tutaj otwiera się pole dla prasy polskiej, dyplomacji, szkoły — aby rychlej oczyścić się z nastrojów teutońskich i pójść Piastów, Jagiellonów drogą ku — zwycięstwu!

Istotnie, że dusza polska jest twarda, oporna. Jeśli moskale wciąż toną w niewoli niemiecko-żydo-bolszewickiej, okazali tyle niezadowolności, co więcej emigracja rosyjska w Polsce nie chce się podgodzić z granicami wschodnimi, to Polska wyzwała się śmiało do ducha niewoli. Nawet społeczeństwo galicyjskie, wychowane ogólnie w płytkim patriotyzmie, a wierności dla Wiednia, zaczyna rozumieć królewiaków i ich zahartowany ustroj duszy.

Oto krótki historyczny szkic strasznych wieści o grożącej zagładzie słowian — raz słodkiej (w Galicji) — mor derczej (Poznańskie), to znów podstępnej, kainowskiej (Kongreszówka).

Więc stójmy twardo na straży — ducha i granic Rzeczypospolitej Polskiej!

Grzegorz de Navarra-Dembki.

Nowy minister spraw wojskowych

Warszawa. — Nowy minister spraw wojskowych, gen. Małczewski, objął już urzędowanie w M. S. Wojsk od rana.

Gen. Zeligowski objął z powrotem poprzednie swoje stanowisko inspektora II-giej armji.

Gen. J. Małczewski, urodzony w r. 1873, jest wnukiem oficera pułku Czwartaków, rannego w bitwie pod Ostrołką, a synem powstańca z roku 1863 który 5 lat przebył na Syberji.

Gen. Małczewski odbył wyższe studia wojskowe w Wiedniu, po których ukończeniu wstąpił do sztabu generalnego, a potem do ministerjum spraw wojskowych.

Do Polski przybył 11 listopada 1918 roku i natychmiast wstąpił do wojska, obejmując jako pułkownik szelostwo 4-go oddziału sztabu generalnego, a następnie zastępstwo szefa sztabu.

W roku 1920, w czasie najścia bolszewików, powierzono mu utortyfikowanie stolicy.

Po wojnie gen. Małczewski został szefem istniejącego wówczas sztabu przy ministerjum spraw wojskowych a następnie inspektorem przemysłu wojennego.

W jakiś czas potem gen. Małczewski objął dowództwo korpusu w Wilnie z siedzibą w Grodnie, a następnie D. O. K. Lwow. W grudniu 1925 roku obejmując D. O. K. Warszawa, z jednocześnie powierzaniem mu stanowiska drugiego zastępcy szefa administracji armji.

Wczoraj przed południem odbyło się pożegnanie ustępujących ministrów i przekazanie władzy nowemu rządowi.

O godz. 10,45 byli premier Skrzyński pożegnał urzędników ministerstwa spraw zagranicznych z min. Kąjetanem Morawskim na czefe.

O godz. 11,30 członkowie ustępującego gabinetu zegnali się z b. premyerem Skrzyńskim.

O godz. 12 p. Skrzyński przekazał władzę nowemu premierowi Witosowi.

O godz. 12,10 odbyło się krótkie posiedzenie nowej Rady ministrów, poczem o godzinie 12,20 nastąpił wyjazd członków dawnego i nowego gabinetu do Behvederu. O godz. 12,30 nastąpiło

Nowy rząd obejmuje władzę

Zaprzysiężenie członków nowego gabinetu

pożegnanie ustępujących członków gabinetu z Prezydentem Rzeczypospolitej, a następnie zaprzysiężenie członków nowego gabinetu. O godz. 1 premyer Witos przybył do prezydium Rady ministrów, gdzie wiceminister Studziński przedstawił mu urzędników prezydium.

Warszawa. — W myśl umowy między przedstawicielami obecnego rządu Z. L. N. ma obsadzić tękę spraw zagranicznych. Jako najpoważniejsze kan dydatury na to stanowisko wysuwają goza w Bukareszcie Wielowiejskiego, oraz wodza N. D. Romana Dmowskiego.

Ostateczne obsadzenie teki spraw za granicznych nastąpi w połowie przyszłego tygodnia.

TELEGRAMY.

Bezwzględne stanowisko rządu angielskiego.

London. W najbliższych dniach Trade Unions zembierzają wstrzymać pracę w przemyśle włókienniczym co zwiększyłoby znacznie liczbę strajkujących.

Rząd iskrowo wydaje apel do narodu o organizowanie się dla przeciwdziałania bezrobociu. Została zmobilizowana cała policja, do której przyjęto wiele sił ochotniczych.

Położono rząd przygotowywać nowe energiczne zarządzenia. Szczegóły tryz mane są w tajemnicy. Baldwin zdecydowany jest nie okazać żadnej ustępliwości i żąda bezwarunkowego odwołania strajku.

Ilu robotników strajkuje?

London. Związki zawodowe zamieszczą statystykę co do ruchu strajkujących, z której wynika, że obecnie strajkuje 840,543 górników, 454,924 kolejarzy, 397,120 robotników transportowych, 153,952 metalowców, 349,658 robotników budowlanych oraz 167,665 drukarzy.

Sytuacja strajkowa w Anglii.

Początek drugiego tygodnia strajku.

London. W drugim tygodniu strajku generalnego sytuacja naogół znacnie się poprawiła. Zwłaszcza robotnicy transportowi powracają stopniowo do pracy.

Raporty otrzymane przez rząd z Londynu i innych miast prowincjonalnych nie notują żadnych ekscesów. — Ludność cierpliwie dostosowuje się do zmienionych warunków. Mnoży się też liczba ochotników i członków specjalnej policji formowanej na wezwanie rządu.

W wielu okręgach ruch tramwaiowy wskutek powrotu strajkujących do pracy został wznowiony. Koleje funkcjonują coraz normalnie. Kierownicy strajku obają z powodzeniem o utrzymanie porządku i znajdują wśród robotników posłuch. Cała działalność wywołów skrajnych polega na rozpowszechnianiu fałszywych, alarmujących pogłosek o rzekomych bunatach w armji, policji, o zastrajkowaniu służ

Sytuacja strajkowa w Anglii.

by pocztowej, o zawieszeniu wypłat przez banki i kasy oszczędnościowe i t. p. Wyszukcie te wieści są czcym wymysłem.

Wielkie dzienniki zaczynają się ukaazywać w swych normalnych rozmiarach, albowiem wielu drukarzy do pracy wróciło. Oficjalna gazeta „British Gazette” powiększa stopniowo swój nakład. W niedziele rozeszło się tej gazety 1 milion egzemplarzy.

Jedna piąta część kolejarzy pełni obecnie swe funkcje. Związki zawodowe usiłują wciągnąć do strajku dla zamanifestowania robotników budowlanych, metalowców, pracowników papierni itp.

Na ulicach Londynu coraz więcej widzi się kursujących omnibusów. Na zegludze oceanicznej strajk nie odbył się wcale. W Liverpoolu i Southampton okręty przychodzą i odchodzą normalnie i są wyladowywane szybko i gładko przez robotników.

Atak Lloyda George'a na rząd

Berlin. „Local Anz.” donosi z Londynu. Powstała wielka sensacja w Izbie gmin, gdy Lloyd George niespodzianie zaatakował rząd i zaznaczył, że „Britis Gazette” jest organem narodowym, a nie partyjnym. Nie było przyzwonitem, że apel biskupa Canterbury do natchmiastowych rokowań został usunięty. Lloyd George żądał natychmiastowego podjęcia rokowań i zawarcia pokoju. — Dalsza walka oznaczałaby ruinę Anglii.

Atak L. George'a był dla konserwatyistów taką niespodzianką, że wywołał z początku konsternację, potem odeszłały się burzliwe okrzyki „Zdrada!”

Atak L. George'a ma jeszcze inny powód. Parlamentarna partja liberalna zapowiedziała konferencję, bezpośrednio przedtem wygłosił Lloyd George mowę. Idzie tu o próbę sforsowania polityki liberalistów w kwestji strajku. Większość liberalów jest przeciwna L. George'owi. W stronnictwie liberalistów nastąpi rozłam.

Sanowców Modrzewski 1037 Rynok Kopczyński 1027

PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnym księgom parafii Młotowskiej oraz gronie aptekarzy i wszystkim przyjaciół i znajomym nieodżałowanej pamięci **LEONA ŚLIWIŃSKIEGO** który w ciężkim naszym nieszczęściu okazał tyle pomocy i szczerych dowodów współczucia składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”
Żona, dzieci, zięć i wnuczkowie.

Strajk angielski a socjaliści polscy

Najwybitniejszy prawnik Anglii, b. minister i jeden z przywódców stronnictwa liberalnego sir John Simon wydał opinie, że strajk generalny nie jest legalnym, że jest on poprostu masowym zerwaniem umów tak, że nawołując do strajku są odpowiedzialni za szkody i straty, poniesione przez prze-mysł.

Opinia Simona, jak to łatwo można się było spodziewać, wywołała wielkie wrazenie, zwłaszcza, że jest on zwolennikiem Trade Unionów.

Wystąpienie Simona wykazuje, że jest zasadnicza różnica pomiędzy strajkiem ekonomicznym a t. zw. strajkiem powszechnym. O ile nie można odmówić robotnikom prawa do manifestowania niezadowolenia z warunków ekonomicznych, o tyle odwołanie robotników od warsztatów pracy, lekceważenie kontraktów „nie może być zakwalifikowane jako akt powzięty z poszanowania obowiązującego prawa. Strajk generalny jest więc, zdaniem Simona, pogwałceniem prawa.

Jest to niezwykle charakterystyczne, że taką opinię wydał ten sam człowiek, który nie tak dawno jeszcze jak popierał ustawę, która przywróciła imunitet funduszów strajkowych Trade Unionów. Jest to ciekawe tembardziej, że wskazuje, iż wszelka przebrana miara nie wychodzi na dobre tym, którzy nadużywają swej chwilowej władzy.

Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że obecny strajk generalny wpłynie na stanowisko Trade Unionów i że znaczna część społeczeństwa angielskiego, będzie odąd innym okiem spoglądała na ruch robotniczy, który nie waha się pogrzążyć całego kraju w odmętach anarchii.

W zestawieniu z opinią o strajku angielskiego społeczeństwa, jakże rażąco i demagogicznie przedstawia się akcja polskich socjalistów, o której wymowne są świadectwa dające następującą wiadomość:

„Danziger Volksstimme“ donosi, że przybył do Gdańska poseł dr. Diamand w celu przeprowadzenia zgłoszenia Partji socjal-demokratycznej w imieniu P. P. S. i polskich związków zawodowych rokowań w sprawie podjęcia wspólnej akcji dla poparcia strajkujących w Anglii i udzielenia wywozu węgla polskiego do Anglii.

Oto, jak wygląda w praktyce troska naszych socjalistów o zrównoważenie polskiego budżetu państwowego i o zmniejszenie bezrobocia w Polsce!

Wznowienie rokowań handlowych między Francją a Niemcami.

Paryż. Niemiecko-francuskie rokowania w przedmiocie traktatu handlowego po kilkutygodniowej przerwie zostają na nowo podjęte.

Część delegacji przybyła wczoraj po południu do Paryża, gdzie natychmiast nawiązała kontakt z delegacją francuską.

Walki pod Damaszkim.

Paryż. „Chicago Tribune“ donosi, że artyleria francuska zbombardowała i doszczętnie zniszczyła przedmieście Damaszk, Meidan, w którym usadowili się Druzowie. — Bombardowanie trwało 5 godzin, przyczem w ciągu jednej godziny, odbywało się za pomocą ognia huraganowego. Podobno zginęło prztem 300 osób.

Powstanie na Syberji

Moskwa. — Brygada Nieczajewa, która z Chinjczykami walczyła przeciw bolszewikom, wkroczyła ze znacznymi siłami na Syberję północną, gdzie rozpoczął się ruch powstańczy przeciw bolszewikom. Wiadomości te wywołały w Moskwie wielkie zdenerwowanie. Zwołano posiedzenie rewolucyjnej Rady wojennej, na którym zastanawiano się nad środkami stłumienia buntu.

Ruch powstańczy na Białorusi sowieckiej

Wilno. — W nocy 9 b. m. naprzeciwko szpów granicznych nr. 511 i 512, bolszewicy zaciągnęli zasieki w lesie w odległości 20 km. od pasa neutralnego. Zasieki te są zrobione, celem zabezpieczenia bolszewickich straży granicznych od napadów powstańców, którzy z nastaniem wiosny strażom granicznym bolszewickim dają się mocno we znaki. I tak 7 b. m. o godz. 23-ciej, w miejscowości Iwuki, powstańcy podpalili strażnicę bolszewicką. Dnia 8 b. m. około miejscowości Brudów, nastąpiła utarczka pomiędzy powstańcami a bolszewicką strażą graniczną, zaś w czasie walki w okolicy Dołhinowa, powstańcy posługiwali się nawet granatami ręcznymi.

Zwycięstwo faszystów

Medjoan. — Sekretarz generalny partji faszystowskiej Turati wygłosił tu wobec obywateli tłumów przemówienie, w którym podkreślił zupełnie zwycięstwo faszystów i dodał, że między faszystami a innymi partjami nie może być nic wspólnego. W końcu Turati wyzywał do dyscypliny, która pozwoli osiągnąć wspaniałą przyszłość Włoch.

Oświadczenie marszałka Piłsudskiego przeciwko nowemu rządowi.

Warszawa. Marszałek Piłsudski ogłasza oświadczenie, które w treści swej zwraca się przeciw gabinetowi p. Witosa i oświadcza, że interesy państwa i moralne interesy wojska zostały naruszone. Naruszenie to marszałek Piłsudski widzi w stosunku obecnie utworzonego rządu do dwóch najważniejszych funkcji państwowych, wyrażnie z bytem państwa związanych, jakimi są wojsko i polityka zagraniczna. Obie te funkcje nie mogą podlegać fluktuacjom gry zawistnych partji, gdyż system taki prowadzi nieuchronnie państwo do zguby.

Konfiskaty prasowe w Warszawie.

Warszawa. We wtorek dokonano konfiskaty porannego wydania trzech pism warszawskich.

W kołach urzędowych poinformowano bliżej redakcję skonfiskowanego „Kurjera Porannego“ prywatnie, że przedmiotem represji prasowej jest pomieszczenie na wstępie numeru rozmowa z marsz. Piłsudskim p.t. „Pierwszy Marszałek Polski o wyniku przesiłania rządowego“.

Znowu katastrofa samolotu wojskowego.

Łódź. Samolot wojskowy systemu „Potez“, lecący z Krakowa do Warszawy skutkiem defektu w motorze, zmuszony był lądować w miejscowości Wólka Bukowska pod Łodzią. Pilot jednak nie zdołał wylądować, a parat spadł. Pylt H. Mazurewicz zo stał ciężko ranny. Przewieziono go do szpitala w Łodzi.

„Ograniczenia“ żydów w świetle faktów.

Żydzi narzekają ciągle i ślą skargi na Polaków przed forum opinii europejskiej nie z przekonania, że im się łąc dzieje, ale poprostu dlatego, aby zamaskować istotne położenie i wytargować więcej jeszcze ustępstw i ułatwień.

Wykazano żydom, że numerus clausus nie krzywdzi ich, gdyż i tak z uniwersytetów w Polsce, biorąc w stosunku procentowym — korzystają więcej aniżeli Polacy. Jednakże pomimo iż temu zaprzeczyc nie mogą, woleją w swoich gazetach, że dzieje im się krzywda.

Wymyśla „mniejszość“ żydowska na bojkot składów żydowskich ze strony chrześcijan, a jednak widać, że owi bojkot niewiele jej szkodzi, skoro ciągle no we placówki handlowe otwiera.

Do jakiego stopnia opanowało żydostwo nasz handel, wykazuje statystyka paru tylko miejscowości, która dla orientacji cytujemy.

W Buczaczu na 84 proc. ludności chrześcijańskiej, a zaledwie 7 i pół proc. ludności żydowskiej, sklepów katolickich

Urząd Starszych Zgromadzenia Stolarzy, składa tą drogą serdeczne podziękowanie Zgromadzeniu S. S. Magdalenek za artystyczne i nader staranne wykonanie sztandaru Cechowego Częstochowa. 11.V 1926 roku.

Sala Straży Ogniowej W czwartek dnia 13-go maja r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem

ODBĘDZIE SIĘ

AKADEMJA POSELSKA

Z UDZIAŁEM POSEŁÓW

Rudzińskiego — sprawy polityczne
Poniatowskiego — sprawy gospodarcze
Miedzińskiego — wojsko i obrona granic.

Ceny biletów: krzesło 2l. 2. 1.50. 1. wejście 50 gr. Bilety wcześniej do nabycia w „Cristal” —375

16-go b. m. we wtorek o godzinie 7 i pół wieczór W SALI STRAŻY odbędzie się **WIELKI KONCERT** (z okazji 20-to lecia pracy muzycznej)

WOKALNO-INSTRUMENTALNY

NA CELE SAMOPOMOCY UCZNIÓW MUZYCZNYCH

Ludwika WAWRZYNOWICZA

pod dyrykcją 16-go b. m. we wtorek o godzinie 7 i pół wieczór W SALI STRAŻY odbędzie się **WIELKI KONCERT** (z okazji 20-to lecia pracy muzycznej) WOKALNO-INSTRUMENTALNY NA CELE SAMOPOMOCY UCZNIÓW MUZYCZNYCH **Ludwika WAWRZYNOWICZA** pianisty, który odgra wielki repertuar: 20 wariacji Bramo-rgentini i szeregi arcydzieł Chopin-skich i Linnę p. J. Szarika szepka, który otworzył najpiękniejszą partję swoję bogatego repertuaru p. E. Rieckowskiego tenora, który odśpiewa repertuar operowy, prof. **Edw. Małkowskiego**, który odśpiewa dużą partję solową z chórem i skompaniowaniem **dzr. Sawickiego**, jest to partja na sola i chóry z opery „Robizana“ St. Monizusa która wykonaną będzie pod dyrykcją p. **L. Wawrzynowicza**, p. Z. Jaworskiego (skompaniament). Bilety w cukierni Błaszczynskiego (Alew Taz) — kancelarji sali 1, muzycznej ulica Śląska Nr. 6 miesz. Nr. 1, w cenie od 50-ciu groszy do 3-ech złotych.

jest 10, żydowskich ponad 300. Lekarzy 1 katolik, 5 żydów, adwokatów 2 katolików, 11 żydów. W gimnazjum 2 żydów. Na poczcie 4 żydów. Sokół na 87 proc. ludności chrześcijańskiej a 13 proc. żydów: sklepów katolickich 5, żydowskich 584, lekarzy 1 katolik, 6 żydów, adwokatów 1 katolik, 14 żydów. W sądzie 5 żydów, na poczcie 3 żydów, 4 właścicieli majątków ziemskich żydów, 3 tartaki żydowskie. — Przemysłany na 92 proc. ludności chrześcijańskiej a 6 proc. żydowskiej: sklepów katolickich 3, żydowskich 157, lekarzy 1 katolik, 4 żydów, adwokatów 7 żydów, katolika ani jednego.

Jak ci biedni „pokrzywdzeni“ czują się jednak pewni swego, dowodzi więc, który we Lwowie urządzili kupy żydowskie. Występowano na nim przeciwko obecnemu systemowi walki z lichwą i karom, stosowanym przez władze pierwszej instancji. — Odgrazano się, że na znak protestu przeciwko karom, kupy żydowskie pousuwają towary z wystaw sklepowych. — Również występowano przeciwko opłatom patentowym, uważając je za zbyt wygórowane.

Szkodliwe sekciarstwo

Tolerancja godząca w podstawy obrony Państwa

Chore i słabe dusze, które po wypadkach światowych zostały wytrącone z równowagi, szukając ujęcia w kulcie religijnym co raz więcej wytworzą sekt, do których wciągają ciemne masy wieśniacze i robotnicze. Konstytucja i tradycja nasza nie hamują ich rozwoju, są jednak wśród dogmatów wiary sekciarzy pewne punkty, tolerowanie których jest rzeczą niebezpieczną.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych w Polsce sekt są tak zwani szton dyści, czyli ewangelici (głosiciele ewangelji, baptyści). Sekciarstwo to na Wołyniu szerzy się wśród Rusinów, przybierając coraz większe rozmiary. Zasady religijne tej sekty godzą w naszą państwowość. Weźmy drobny, a tak brzemienny w skutki przykład: należąca do sekty baptystów pod karą grzechu śmiertelnego zabronione jest netylko używać, ale nawet dotykać jakakolwiek broń. I oto baptyści w wieku poborowym odrzuca przy zaciąganiu ich w szeregi meldują o swych wierzeniach i wyznaniu, a M. S. W. w myśli tolerancji zapycha nimi tabory i obsługę pułkową.

Czy wszyscy ci, których wyznania religijne nie zabraniają brania broni do ręki potrafia być wstrzemięźliwi i bez zadróżki i rozgoryczenia patrzeć na uprzywilejowanych, w ciepłe siedzących sekciarzy? Czy świat wypowiedzia już ostateczną walkę militarną i dokonał ślubów wiecznego spokoju?

Co wreszcie uczyniliby nasi sąsiedzi, gdyby pewnego dnia wszyscy mieszkańcy Polski okazali się baptystami? Odpowiedź jasna, — zjedzonoby nas jak bezbronne owieczki. Faktem jest ponadto, że propaganda baptystyczna szerzona jest przez czynniki komunistyczno-sjonistyczne.

Któż więc może zaręczyć, że te „pokorne owieczki“ w odpowiednim momencie nie przemienią się w wilki, a ich rytuał, rozgrzeszając, nie włoży

im w ręce broni przeciwko tym, którzy z taką skrupulatnością stosują zasadę tolerancji religijnej. Za długo byłymy pod jarzmem niewoli i nazbyt wielkimi ofiarami okupiliśmy naszą niepodległość, w czasie budowania się Państwa pozwalał jednocześnie na podgrzyzanie jego podstaw. Władze nasze muszą się tą sprawą bliżej zająć.

W Rosji carskiej zwolniono zupełnie ze służby wojskowej tych baptystów, którzy wylegitymowali się, że do sekty należą już w trzecim pokoleniu, natomiast traktowano ich na równi ze wszystkimi.

U nas rzecz tę należy również z gruntu zreformować i to możliwie szybko.

Z Kamienicy Polskiej.

(koresp. wł. „Gońca Częstoch.“)

Okręgowy Związek Straży Pożarnej powiatu Częstochowskiego, zorganizował w niedziele, dn. 2 b. m. rejonowy zjazd i zawody ćwiczebne w Kamienicy Polskiej dla Straży pożarnej z gmin Huta Stara, Poczesna, Rększowice i Kamienica.

W zawodach wzięły udział Straże pożarne ochotnicze z Rakowa, Bleszna, Wrzosowej, Poczesnej, Korwinowa, Hutek, Osin i Kamienicy Polskiej.

O godz. 5 rano wyruszyły powiększe drużyny na polaną leśną, gdzie do godziny 10 przeprowadzano ćwiczenia, poczem powrócono na plac ćwiczeń Straży Kamienieckiej. Tam ugoszczeni zostali strażacy przez Straż Kamieniecką śniadaniem, po którym udano się w szuku do kościoła na nabożeństwo.

Podczas nabożeństwa miejscowy proboszcz ks. prałat Sędzimir wygłosił wznieśione kazanie, a po nabożeństwie i obiedzie, urządzonym staraniem Straży Kamienieckiej zaczęły się ćwiczenia strażackie w obecności przedstawicieli władz strażackich: preza Związku Wojewódzkiego p. Jakóba Kona, wiceprezesa Związku Okręgowego p. J. Serednickiego i oficerów Straży Częstochowskiej pp. komendanta Kizlicha i b. komendanta Brühla oraz nac. Godlewskiego. Instruktor Okręgu p. St. Szwaja zdał raport prezesowi Konowi, poczem rozpoczęto manewry drużynowe, a po przeprowadzeniu tychże instr. Szwaja przeprowadził ćwiczenia całą drużyną manewrową, na zakończenie których odbyła się defilada wszystkich Straży przed władzami Związkiem.

Na zakończenie odbyły się ćwiczenia taktyczne poczem wygłoszono szereg przemówień m. in. p. prezes Kon wyraził słowa uznania i zachęty Strazom biorącym udział w zawodach w imieniu Związku Wojewódzkiego, p. Serednicki zaś w imieniu Związku Okręgowego.

O godzinie 6 ej zawody zakończono i Straże rozeszły się do swych wiosek.

Podkreślić należy, że mimo wczesnej pory, jak na ćwiczenia strażackie, wszystkie biorące w zawodach Straże wykazały niezwykle pracę nad swym wyszkoleniem i swą dziarską postawą budziły zachwyt u mieszkańców i pewność, że tam, gdzie mamy takie Straże pożarne mienie nasze jest dobrze zabezpieczone przed nieszczęściem pożaru.

Do Patrona Młodzieży

...Ta lilja, co w Twej dłoni anielsko się śnieży,
Ten do łez wzruszający symbol Świętej Panny,—
To jakby niewinności Twej hymn nieustanny,
Święty, słodki Patronie lechickiej młodzieży!..

Jak na anielskich skrzydłach,
mknie biel Twej hosanny
Ku Bożym, złotym tronom,
w błękit Niebios wieży,
Lśniąc łzawym oczom takich, jak Longin, rycerzy,
By wionąc znów na Polskę
śniegiem ducha manny!..

...W liljowym nimbie, w świętej
niewinności wianku,
Jawisz się drogiej Polsce Twej,
cichy młodzianku....
Polsce, z pęt wyzwolonej Twemi także modły,

Co, wciąż trwając, czystości młodzi opiekunie,
Oby w szczęśliwą przyszłość, ku Bogu ją wiodły,
W bijącej od obrazu Częstochowskiej Inteli!..
Wacław Wojski.

Wrażenia i uwagi.

O świątach narodowych i narodowej jedności.

Minał dzień uczczenia Konstytucji 3 Maja, dzień Królowej Korony Polskiej i wielka uroczystość wręczenia Jej insygniów królewskich.

Przybyłe rzesze polaków-katolików z różnych krańców Rzeczypospolitej Polskiej w dniu tym oddały kornie cześć Królowej Korony Polskiej.

Znaczenie wiekopomnego święta narodowego, połączone z tak wspaniałą uroczystością narodową i religijną, daje nam żywo obraz kultu państwowego i kościelnego.

Jak ongi, kiedy zawisłe burze nad Rzeczypospolitą były zawsze w niwecz rozbite i zgromione — o warownie wia ry ku czci Marii na Jasnej Górze, tak i dziś, Królowa Korony Polskiej, która przoduje ludowi swemu, obierając sobie za stolicę Częstochowę, będzie nam świecić gwiazdą przewodnią, w urzeczywistnieniu zasad Konstytucji 3 Maja.

Nasi królowie, hetmani i wieszczowie, wielkie dzieła swoje ku chwale Ojczyzny wienczyli je zawsze z rymałem Marii, nieomieszkać za to w pielgrzymkach złożyć na Jasnej Górze hojne dary, cześć i głębokie podziękowanie Opiekunce swojej Boga rodzicy.

Patrząc na te korne rzesze, tak licznie zebrane u szczytu na Jasnej Górze w dniu 3 Maja, podobne łące kwietnej, o tak barwnych i różnych strojach narodowych, przy okazym współdziałaniu duchowieństwa, miejscowych przedstawicieli władz państwowych, wojska, stowarzyszeń, organizacji itp. — widać było w odzwierciedle niu część zdrowej Polski — tężyzny moralną i energję życia narodowego.

Nie widać jeno było pośród tej kwicistej łąki — wiernej Marii w stolicy Królowej Korony Polskiej, przedstawicieli oficjalnych z drugiej stolicy — nawy państwowej!..

Jakże dalekim jesteśmy jeszcze od idei twórców Konstytucji 3 Maja, w porównaniu z tą idea, którą w spadku zapisana nam historia złotemi zgłoskami. Wyrto głęboką myśl odrodzenia narodowego w Konstytucji 3 Maja wytyka obecnemu pokoleniu zasady życia o wysokim kulcie narodowym i religijnym.

W dniu 3 Maja nie widać było, pod sztandarem Królowej Korony Polskiej, liderów partyjnych, nie przybyli po ducha odrodzenia narodowego, bo nie było na tyle czasu, aby in corpore lub pojedynczo, odruchowo a szczerze oddać hołd i serce Królowej Korony Polskiej i prosić Bogarodzicy, na wzór wielkich spadkobierców historii, o pomoc i siłę do wydobycia z toni kraju i narodu. Rozpędzone, błędne i zgubne koło, raczej znajdzie czas i obowiązek do pompy pogrzebowej i żażenowane tłumaczenia się stolicy o wylegitymowaniu nieobecnych w wy-



twórcze, którym dobro Państwa leży na sercu.

Jeżeli tego nie zrobi, będzie się musiało mieć wrażenie, że nie zależy mu naprawdę na uporządkowaniu stosunków w Państwie.

Uważając to za atuzję do pogłosek, jakoby marszałek Piłsudski zakazał blokowi lewicy brać jego nazwiska pod uwagę przy kombinacjach gabinetowych, powiedzieliśmy:

— Może marszałek Piłsudski nie chce przyjąć misji tworzenia rządu na prośbę kilku stronnictw, które mają być potem jego parlamentarnem oparciem?

— To niech przyjmie misję z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej, niezależnie od ołert lewicy.

— Przecież p. Prezydent nie powierzył marsz. Piłsudskiemu misji tworze-

do prania, nadaje bieliznie śnieżną białość.
Oszczędza czas, pracę i pieniądze.

J.M.WENDISCH SUK. S.A. TORUŃ

DO NABYCIA WSZĘDZIE!

SZKOŁA HANDLOWA

(męska)

Stowarzyszenia Kupców
Polskich w Częstochowie.

Zapisy do klas handlowych na podstawie świadectwa z 3-ich klas gimnazjalnych, lub szkoły powszechnej i do klas przygotowawczych dla nie posiadających tych kwalifikacji

przyjmuje Kancelarja SZKOŁY HANDLOWEJ w Częstochowie, ul. Handlowa 6, tel. 5-48, codziennie od godziny 9-iej do 1-iej po południu. 66

LICEUM HANDLOWE

(kolegiacyjne)

w Częstochowie.

Zapisy na semestr I, na podstawie świadectwa z 6-ciu klas gimnazjalnych, oraz na kurs przygotowawczy

padkach uznania przez trybunał sędziowski powództw cywilnych, niż raczej drogę po ducha odrodzenia do stolicy Królowej Korony Polskiej.

Dziś nie słychać tak rytmicznych i zgodnych pieśni narodowych: — "Tobie Polsko...", nie słychać tak czystych i rzeźwonych tonów, pełnych serca i czci: — "To dla Ciebie Królowo..." — bo w kraju tym rozgościł się wróg wewnętrzny stokroć większy od najędźców ościennych; czyhających na całość granic ojczystych — to rozpanoszenie się partji, sobkóstwo i korupcja.

Idee tych partji, to nie wysłek dla kraju, to błędne i zgubne drogi.

Ojczyzny nie podniesie samodzielnie żadna z tych partji, bo brak im jedności narodowej, a w jedności — siła. Bo brak ducha i tężyzny moralnej. —

Zaciekłość lewicy niechaj szuka hasła — kto z Bogiem, Bóg z nim, a wyślek prawicy daremnie nie szpera cudzej Korony.

Przypomnijmy sobie słowa wieszczka: —

"Cudze chwalicie, swego nie znacie.
Sami nie wiecie — co posiadacie".

Przecież Królowa jest już w Polsce obrona dawno, ta Królowa Korony Polskiej, przeto akcja monarchizmu jest śmieszna z idea Konstytucji 3-go Maja i święta Królowej Korony Polskiej.

W obecnej dobie niema partji politycznych, jest tylko praca harmonijna dla kraju, dla narodu, zgodnie z Konstytucją 3 Maja.

Nie wolno nam kramarzyć się, gdy Ojczyzna nad przepaścią..

Lach.
Częstochowa, d. 10.V.1926.

Pos. Witos i marsz. Piłsudski

Coby uczynił pos. Witos, gdyby był marsz. Piłsudskim?

Jednym z licznych przyczynków do panującej w Sejmie dezorientacji i to nie tylko wśród szerszych mas poselskich, które, oczywiście, nie biorą udziału w „genjalnych“ posunięciach przywódców klubów i akceptują z góry wszelkie, choćby największe ich głupstwa, ale nawet wśród tych przywódców, jest, niewątpliwie, wywiad z pos. Witosem, ogłoszony w niedzielnym numerze „Nowego Kurjera Polskiego“, a więc bezpośrednio po niedanej misji tworzenia gabinetu przez prezesa klubu „Piasta“.

Gabinet pozaparlamentarny — zaczął p. Witos — łatwo da się utworzyć. Gdybym ja był na miejscu takiego desygnowanego premiera, utworzył bym rząd w godzinę, nie pytając nikogo o radę.

Cóż jednak sądzi p. prezes o trwałości takiego rządu?

Jest to krótkotrwałe prowizorium.

— Dlaczego?
— Dlatego, że wypadki prą.
— Czy w kierunku rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów?
— Rozwiązania Sejmu — tak. Czy nowych wyborów — nie wiem. Kraj domaga się silnych rządów, a to, co Sejm i inni robią, a zwłaszcza to, co ujawniło się w tem przesileniu — zachowanie się stronnictw i ludzi, podrywa zaufanie kraju nie tylko do parlamentaryzmu — ale do naszej umiejętności rządzenia.

— Pan prezas nie widzi wyjścia?
— Owszem.
— A jakie?

Rozważamy szereg możliwości; w pewnej chwili pada nazwisko marszałka Piłsudskiego. I tu następuje najbardziej sensacyjna część wywiadu.

Niechże wreszcie marszałek Piłsudski wyjdzie z ukrycia — rzuca p. Witos — niech stworzy rząd, niech wezwie do współpracy wszystkie czynniki

LeKarz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-iej-1-iej i od 5-iej-7-iej.



Konkurs piękności dziewcząt w Paryżu. W Paryżu odbył się konkurs piękności dziewcząt, na którym nagrodzoną została ta oto „nasha piękność“.

Kefir

Znakomity środek odżywczy

wyrobu

apteka rza. A. Włoszńskiego

Zadać w mleczarniach. — 04

Materiały PISMIENNE

Książki buchalteryjne, Kafety i wszelkie przybory szkolne w największym wyborze poleca:

SKLEP „Gońca” Aleja 26.

[Obsługa szybka i solidna.]

Piękna i wielka WYSTAWA POCZTÓWEK w witrynach okiennych i sklepie. Ceny niskie, obejrzenie nie obowiązuje do Kupna.

Teatr „NOWOŚCI”
1-a Aleja Nr. 12.
od wtorku 11 do soboty 10 p.m.
UWAGA! Wobec nadzwyczaj drogiej działalności obrazu ceny miejsc podwyższone tylko do krzesła o 20 groszy.

NA EKRANIE Gigantyczny film, szlagier sezonu:

Złodzieje z Paryża 2 serje razem

Potężny dramat w 12 aktach

NA SCENIE ciekawita zmiana programu
Ida Erwestówna wiodłistka, gwiazda estr. Polskiej,
Mellerwil znakomita para tancerzy,
Kazimierz Naleczówna w nowych kreacjach tanecznych,
Janusz Sciwiński humorysta, z nowym repertuarem.

Kino-Teatr „NOWY”
II-ga ALEJA Nr. 43.
Program od środy 12 do soboty 15 maja 1936 roku:
Gdy miłość kończy się 130 gr.
Recz. przesad. o 9.30, w sukity o 4.30, w niedzielę o 3.30

NA EKRANIE: Potęga filmowa wytwórni „PARAMOUNT” NA EKRANIE:

„Gdy miłość kończy się”

Wzruszający dramat w 8 aktach. Dzieje kobiety, która po stracie ukochanego wstąpiła na rozdźwięk w rolach głównych **Bobo Daniels** na ulubieniasz czarnej gwiazdy filmowa i **Richard Dix** utalentenc publiczności, król ekranów.

Nad program: Tygodnik ilustrowany z całego świata. Rewja najnowszych

NA SCENIE! Ostatnie pożegnania i benefisowe

Felini znakomitych artystów
J. Manoli gwiazda estr. W. Dolski
W. Gdyczynski gwiazda estr. W. Gdyczynski
uczestniczący artysta jedyny w swoim rodzaju, z zupełnie zmienionym repertuarem.

We Włoszech nie będzie ani strajków, ani lokautów.

Nowa ustawa położy kres nieporozumieniom między robotnikami i pracodawcami.

Prasa włoska donosi, że parlament chwalił niedawno nową ustawę o umowach przymusowych między pracodawcami a robotnikami i że ustawa po podpisaniu przez króla wkrótce wejdzie w życie. Przy tej sposobności przytacza jej główne zarysy i stwierdza, że wkrótce we Włoszech strajki lokauty nie będą możliwe.

Kródz faszystowski przez opracowanie i uchwalenie ustawy o umowach zbiorowych wprowadził nowy typ interwencji państwowej i prawodawczej, której przykładu i praktyki niema do tychczas w żadnym innym państwie europejskim.

Podstawą, na której się opiera ustawa, jest obowiązkowa organizacja wszystkich grup przedsiębiorców i robotników w ramach syndykatów.

Tak jedni, jak i drudzy muszą należeć do syndykatów, przez rząd uznanych i zatwierdzonych jako osoby prawne.

Syndykaty te rozmieszczone zostają regionalnie: po jednym syndykacie na daną miejscowość, po jednej federacji syndykatej na prowincję.

Centralizacja federacji krajowych

(konfederacja) opiera się na podziale według głównych gałęzi produkcji i działalności społecznej: handel, przemysł, rolnictwo, komunikacja i przemysł transportowy, banki, zawody wyzwołone etc.

Tak syndykaty, jak federacja i konfederacja korzystają z przywilejów i obowiązków osoby prawnej.

Państwo zarezerwowało sobie tylko prawo kontroli i wglądu w działalność organizacji syndykalnych wszystkich stopni.

Tak więc przewodniczący syndykatu lub federacji musi otrzymać po odbiorze go na to stanowisko zatwierdzenie rządu; kontrola władz rządowych rozciąga się także i na obrót pieniężny syndykatów.

Kródz zastrzegł też sobie prawo rozwiązywania syndykatów źle administrowanych lub ujawniających tendencje antynarodowe.

Osia całej tej ustawy i głównym jej celem, jest wykluczenie konfliktów między pracodawcami a pracownikami.

Lokaut ze strony przedsiębiorców, strajk ze strony robotników będą więc

uważane za przestępstwo i sądzone według przepisów kodeksu karnego; w jednym i w drugim wypadku odnośny paragraf przewiduje karę 7 lat robót przymusowych dla winnych naruszenia prawa.

W razie konfliktu między przedsiębiorcą a robotnikiem ostatnie słowo należy do sądu apelacyjnego, którego wyrok jest rozstrzygający i obowiązujący dla obu stron.

Uszczuplając autonomię wewnętrzną syndykatów przez swą ingerencję, rząd podniósł jednocześnie ich prestiż, nadając im prawo wybierania ze swego łona senatorów.

Pozatem wielka rada faszystowska, która się zbiera co miesiąc, włączyła do swego grona przewodniczących konfederacji przedsiębiorców i robotników.

Ci dwaj przedstawiciele będą mogli zabierać bezpośrednio głos we wszystkich kwestiach, dotyczących spraw produkcji i pracy.

Tak się naogół przedstawia nowa ustawa o regulowaniu stosunków między pracą a kapitałem we Włoszech.

LECZNICA ZWIĄZKOWA

ul. Kościuszki Nr. 32, Telef. 565.
przyjęcia chorych od godz. 9-ej do 1 po poł. i od 3 po poł. do 7 w.
W lecznicy udzielane są porady lekarskie w następujących godzinach:
od 9-10 rano chor. wewnętrzne i nerwowe
od 10 1/2 - 11 1/2 r. choroby kobiece,
od 3-4 p.p. chor. wewnętrzne i dziecięce,
od 4 1/2-5 1/2 po poł. choroby kobiece,
od 6 pp. 7 w. chor. wewnętrzne i dziecięce
czas wykorzystywane są zabiegi lecznicze fizjologiczne (nawilżanie lamp fiwarowa, lampą Solux, aparatem Bruninga, leczenie diatermią, elektroterapia, d'Arsonwalizacja, masaż elektryczny).

CENA PORADY LEKARSKIEJ 3 ZŁ.

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego.

Na oznaczony dzień zaprosiła do siebie dużo osób. Tak sama gospodyni domu, jak i brat nieboszczyka jej męża, lord Verulam, zapalony sportman i jego żona, przyrzekła gościom, że lady Craven po raz pierwszy opuści swą samotnię, aby ukazać się na balu. Ella jednak, bawiąca podówczas w odwiedzinach u kuzynki, z łagodną stanowczością oparła się temu. Oświadczyła, iż wyjedzie na ten czas do Ringwood, a powróci, gdy kuzynka jej będzie sama i zetnie się do jej towarzysztwa. Mimo jednak napojkanego oporu, Celina nalegała coraz goręcej — nie dając się zniechęcić błagalnym tonem i przestraszonymi spojrzami młodej kobiety.

— Przestań nalegać, droga Cesiu!... proszą Ella.

— Ale nie przestanie! — zapowiadała to z góry i pomyć cię będę dręcząc i męczyć, aż wymogę na tobie obietnicę, że zrobisz o co cię proszę. Postuchaj mnie Elio!... byłaś dotąd takim dobrem i uległym dzieckiem, że nie godzi ci się naraz podnosić bunt przeciw ciw mojej władzy. Tak naprawdę mówiąc, to uważam cię za córkę...

Ella rozsmiała się wezłolo. Ładna z ciebie mama! — Schowałabym cię w

moją kieszeń!

Pani Verulam była szczupłą i drobną, a ruchy jej nacechowane były wielką żywością. Lady Craven przeciwnie, odznaczała się wysokim wzrostem i smukłością giętkiej i powiewnej swej kibiści.

— A to ładnie! — zawołała pani Celina. — Jak możesz okazywać mi taki brak uszanowania! — Muszę wyprawić Lucę z pokoju, abyś jej nie gorszyła swoim przykładem! Idź aniołku, idź do ogrodu i pozostan tam dopóki Ella nie przestanie kaprysić. A teraz pomówmy w cztery oczy. Miłady! — Onie waz się na mnie, że cię traktuję jak dziecko, a doprawdy, że to małeństwo, które tylko co wyszło, ma więcej rozsądku i zastanowienia od ciebie!

— A to wszystko dlatego że... — Pozwól, że ci rzeczy przedstawię w właściwym świetle — przerwała Celina zatrzymując wymowny ruch białych ramion Elli. — Wyjątkowe położenie w jakim się znajdujesz dało powodów do rozmaitych niedorzecznych przypuszczeń... Imię jakie nosisz i stanowisko jakie zajmujesz jako tady Craven zwraca na ciebie uwagę świata. Nie możesz więc przejść niepostrzeżenie; a nie trzeba aby myśłano, że stonisz od ludzi, jakbyś się wstydziła czego...

— A jednak tak jest... cichym, głębokim tonem odparła młoda kobieta. — Wstydzę się ludzi obcych i nie śmiem przed nimi podnieść czoła. Któraż kobieta przeszła w życiu przez to

co ja? Jestem żoną a stoję samotną w świecie. Mąż mój odrzucił mnie od siebie, niebda i nie kocha mnie... jestem kulą gaetnika uwazaną do jego nogi... Nie Celino!... wierz mi! — nie mogę znieść upokorzenia mego wobec ludzi, którzy za ciekawość zapłacą mi wzgardą!... Nie mogę spojkać twoich przyjaciół!

— Ależ, biedne ty moje, mieszczą się dziecko!... jeżeli, jak powiadasz, mąż twój cię nie kocha (choć patrząc na ciebie trudno jest zaiste uwierzyć podobnemu zaślepieniu), to czyż sądzisz, że ty jedna znajdujesz się w tem położeniu?! Toż to takt, który zdarza się aż nazbyt często!

— Tak; ale jakże wytłumaczyć stanie się nasze, po pięciu zaledwie tygodniach małżeństwa? Małżeństwa! — dodała z gorzkim uśmiechem — o! co za sztyderstwo, tak nazwać nasz ten związek!...

— Wytłumaczyłam to tem, że powietrze morskie szkodliwie oddziaływało na twoje zdrowie i że dlatego nie mogłaś towarzyszyć mężowi w podróży do Jamaiki, którą przedsięwziął dla ważnego interesu. Mam w Bogu nadzieję, że Hugon naprawdę zaważdo o Jamaikę, choćby po drodze, zanim tu powróci... inaczej byłabym doprawdy w kłopotcie, żeby się moje kłamstwo wydało... Posiada gdzieś tam przecież jakieś parę morgów gruntu... Musi więc porządek plantacji... i poskromić murzynów, którzy buntują się wszędzie; brzydkie, niesforne plemię!... Za

jęło mu tyle czasu, aby ich doprowadzić do porządku, że mimo trawiącej tęsknoty za żoną, zmuszony jest przedłużyć swój pobyt na wyspie, etc, etc. Napisałam mu to wszystko i jeżeli kochany kuzyniec nie zastosuje się do moich wskazówek, to znaczy się, że jeszcze gorzej jest niż sobie wyobrażałam, choć i bez tego, wołę już nie mówić co o nim myśle.

— Dlaczego ty tak niekorzystnie wyrażasz się zawsze o nim, Cesiu?! — rzekła Ella z wymówką, — biednąc i rumieniąc się naprzemiann.

— No! no!... dobrze... dobrze... Będę śpiewać jego pochwały na wszystkich tony i wmawiać każdemu z moich gości z osobna, że ten nieporównany Hugon posiada wszystkie kardynalne, teologiczne, towarzyskie i rodzinne cnoty; tylko już nie sprzeciwiaj mi się, moja Elio! — i zaszczyć mój bal twą obecnością! Ukrywaj się tymczasem wlece cheesz przed światem, pod pozorem chrypki, kataru lub bólu głowy, byleś 10-go pokazała się na moich salonach!

— Stawiasz mnie w bardzo przykrem położeniu — broniła się Ella, błiska płaczu. — Wiesz jak przykro mi jest odmawiać ci czegośkolwiek; tobie, która tak dobrą byłaś dla mnie.

— Bardzo dobrą... nieprawdaz? — rozsmiała się pani Celina. — Czyż nie widział, ty nieroządne dziecko, że i teraz dobro twoje mam na celu?... No zbierz swoją odwagę i powiedz mi, że przystajesz? (d. c. n.)

Teatr „ODEON“

Program od czwartku 13-go do
poniedziałku 17-go maja 1926 r.

Ekran i scena razem! Na ekranie: Tytaniczne i gigantyczne Arcydzieła sezonu!
Dramat sensacyjny-erotyczny w 9-ciu wielkich aktach.

Usta które każdy całuje

HAVOC? czy wiecie co to jest HAVOC?

To są lata: 1914 -- 1918 To są lata

Mord, Jezzbandy, Pożoga, Salony, Głód, Toalety, Zniszczenie,
Zbytek, Krew, Dancingi, Lzy, Rozkosze, Szalące płomienie.

Olśniewająca wystawa! Prawdziwe oblicze wojennego frontu! Niewidziana dotychczas gra!
W rolach głównych:

Przepiękna **Magde Bellamy** — Demoniczna **Margaret Livingston** — Niezrównany **George O'Brien** — Porwany **Walter Mc. Grail**.

NA SCENIE: Do soboty 15-go Maja (włącznie) ostatnie **pożegnalne występy**

Władysław Lili Autor—Piosenkarz i Humo- **M. Michałska** Wodewilistka, i **T. Kajdarowa** nowe kreacje
rysta wykona nowe utwory. **M. Michałska** nowe piosenki i **T. Kajdarowa** nowe tance

Od niedzieli 16 maja występy nowoangażowanych artystów. Początek ostatniego seansu o g. 9 i pół w. Cozy miejsc zwykle.



FOX-Film

Kino „UCIECHA“

od czwartku i do niedzieli 6hm.
20 Tyłko 4 dni! 20
Krzeseł 80 gr., Łoża 1.50 gr.
Dla młodzieży dozwolone.

Największy szlagier Ameryki niezrównany **TOM MIX** w 7-mio aktowym dramacie p. t.

NA SZLAKU POCZTOWYM

Nad program: 2) a cypryjskie i jawo i nio i w-
na w imi DOBO I WILLY p. t. 1) **Pechowy Szofer.** 2) **W pogoni za pięknym widokiem.**

w rodzaju dzisiejszego nie powinny
mieć miejsca w państwie praworząd-
nem.

Konfiskata prasy stołecznej w Częstochowie. Z rozporządzenia władz policja skonfiskowała w naszym mieście, podobnie jak w innych miejscowościach, wszystkie egzemplarze — „Kurjera Porannego“, „Hajata“ i „Momentu“ za zamieszczony wywiad z Marsz. Piłsudskim.

Echa kradzieży w kasie kolejowej. Obiegające miasto nasze pogłoski o ujęciu w Drobobyczu kancelisty Wólka, który dokonał kradzieży 27.000 zł. w kasie kolejowej, są z gruntu fałszywe, bowiem policja dotychczas nie zdołała ustalić miejsca pobytu złodzieja i prowadzi dalsze na der energiczne poszukiwania.

Krwawe starcie straży celnej z przemytnikami.

Na odcinku inspektoratu straży celnej Praszka od dłuższego czasu grał sowały bandy przemytników.

Dnia 7 bm. bandy te poniosły w końcu porażkę, zadana im przez celną straż w powiecie częstochowskim około miejscowości Kamińsk, gdzie rozbito już cztery bandy; przyczem zabito 1 przemytnika, a czterech raniło.

Ranni dostali się w ręce straży celnej.

Przemytnicy porzucili 140 worków niemieckiego tytoniu, wagi 1900 kilo, przedstawiających wartość około 30 tys. zł.

Falszywa 5-złotówka. Policja sporządziła protokół na 16-letnie go Ignacego Chwilikowskiego (Lewy Wąty 27), który w sklepie Miętkiewiczza w Nowym Ryнку usiłował puścić w obieg fałszywy banknot 5-złotowy.

Przyłapanie kontrabandy. Na miejscowym dworcu kolejowym policja zatrzymała niejakiego Wajsbęrga z Łodzi, który przewoził 8 kg. tytoniu zagranicznego. Tytuł skonfiskowano.

Z KRAJU.

(-) **Łódź—miastem samobójców**

Według ostatniej statystyki Łódź od czasu 1-go stycznia 1926 do 1-go maja 1926 roku zanotowała 913 wypadków samobójczych z czego 154 było śmiertelnych.

W przeważnej ilości powodem samobójstwa był brak środków utrzymania.

(-) **Pijany sierżant zabił pułkownika i swego kolegę.** Z Żółki donoszą: Gdy dowódca 6-go pułku Strzelców Konnych pułk Obiedziński skarcił sierżanta Stanisława Kisielewskiego za nieporządek w stajni, ten w stanie pijanym dobył rewolwera i strzelił 2 razy do pułkownika, kładąc go trupem na miejscu. Następnie wybiegłszy ze stajni, zastrzelił swego kolegę sierżanta Jana Gadomskiego. Z kolei Kisielewski strzelił do siebie, raniąc się ciężko w skroń.

Kisielewski, karcony często przez ś.p. pułk. Obiedzińskiego, poprzysiągł mu zemstę.

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI**

SPÓŁKA SPOŻYWCZA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

z ogr. odp.
w CZĘSTOCHOWIE, ULICA PANNY MARJI Nr. 50.
Poleca towary kolonialne pierwszorzędnej jakości, po cenach konkurencyjnych. Kupującym za gotówkę udziela się 2 proc. rabatu. Obsługa szybka i uprzejma. oll



Ze świata mody.
Oto modne pończoszki z inkrustacją koronkową.

Nowe odkrycia w dziedzinie walki z gruźlicą Surowica paryskiego bakterjologa.

Z Paryża nadchodzi wiadomość, że znany paryski bakterjolog Calmette wynalazł nową surowicę, przeciwko gruźlicy.

Nieszkodliwość nowej szczepionki jest udowodniona. Dotychczasowe wyniki przeszło tysiąca szczepień, wypadły nadzwyczaj pomyślnie.

Jednocześnie z Barcelony nadchodzi wiadomość o nowych odkryciach znanego profesora bakterjologii, Ferrana, który zdobył sławę światową przez swoje studia nad gruźlicą. Profesor Ferran stwierdza, że odkryty przez Roberta Kocha w 1882 roku bakcyl gruźlicy nie jest jednolitym, ale zmiennym zarówno w swoim wyglądzie, jak i działaniu. Hiszpańskiemu bakterjologowi udało się sztucznie do tego stopnia przeistoczyć gruźliczny bakcyl, że nie zachował nic ze swoich charakterystycznych cech i właściwości. Staje się on podobnym do grupy wiele rozpowszechnionych bakcyli przeważnie dla człowieka nieszkodliwych i które tylko w specjalnych warunkach mogą ujemny wpływ na organizm wywierać. Jak z jednej strony nieszkodliwe te bakterje mogą się rozwinąć w bakcyli gruźlicy, tak z drugiej strony z tamtych bakterji stosunkowo nie innych może rozwinąć się bakcyl Kocha. Skonstatowanie tego faktu otwiera zupełnie nowe perspektywy dla terapii gruźlicy. W każdym prawie organizmie ludzkim już od najmłodszych lat dziecięctwa kryją się owe zrazu nieszkodliwe bakterje, które kształcą się w bakcyle Kocha.

Zdaniem Ferrana środkiem zapobiegawczym przeciwko rozpowszechnieniu gruźlicy byłoby masowe szczepienia, podobnie jak przeciwko ospie. Szczepienia takie dokonane w pewnym szpitalu dziecięcym w Buenos Aires dały zadziwiające rezultaty. O-

kazalo się, że przeciągu roku śmiertelność zniżyła się o 50 proc., a żadne ze szczepionych dzieci nie umarło na gruźlicę.

(-) **Amerykański figiel.** W pismach nowojorskich pojawiły się wielkie anonse: „Przyniesicie jednego dolara! M... ul. 25, Nr. 12”. Następnego dnia na tej samej stronie ukazał się drugi anon: „Możecie złożyć dolara jeszcze do jutra”. A wreszcie na trzeci dzień ukazał się anon: „Jeśli nie zложите dzisiaj dolara, zatrzymajcie go, jutro już będzie zapóźno”.

Zaciekawiony tą historia reporter jednego z dzienników udał się pod wskazany adres i zastał tu daktylografkę, która oświadczyła mu, że chętnie przyjmie dolara, żadnego jednak wyjaśnienia udzielić nie może bez zezwolenia p. M. Coraz bardziej zainteresowany reporter odszukał w końcu p. M., bogatego kupca nowojorskiego, który dał mu klucz do rozwiązania mistyfikacji. Otóż p. M. założył się o spora sumę ze swymi przyjaciółmi, iż znajdzie w N. Yorku 1000 naiwnych, którzy mu powierzą 1000 dolarów na niewiadomy cel.

Pan M. wygrał zakład, albowiem w ciągu 3 dni dzięki swym anonansom otrzymał zgóra 1000 dolarów, które po wygraniu zakładu zwrócił poszukiwaczom fortuny.

HUMOR I SATYRA.

Nie wie, co mówi
Przypcał do urzędnika: — Jak pan pisze te cyfry? Przecież ta siódemka wygląda zupełnie na dziewiątkę.
Urzędnik: — Bo też to jest właśnie dziewiątką.

Bliznięta
— Mamusi, ile ja mam lat?
— Cztery, Józiu!
— A Azorek?
— Azorek — Też cztery.
— Tak? To my jesteśmy bliźniętami?
— I on nieszcześliwy

I on nieszcześliwy
Lekarz: Żona pana ma chorobę nerwową. Jeżeli będzie ściśle robić, co jej przepisałem, cierpienia jej zmniejszą się z pewnością.
— A moje?
U fryzjera
Fryzjer do gościa po ostrzyżeniu: — Czy tak dobrze?
— Nie, za krótko. Może pan poprawi.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Nie szkalicie rowerów zagranicznych!
ZAKŁAD ROWEROWY SZ. BAJER I S-ka
Częstochowa, ul. Piłsudskiego 29
WYKONYWA.
Rowerzy nowe, emaljonowanie, remonty, oraz wszelkie naprawy rowerów i motocykli.
ROBOTA SOLIDNA I SZYBKA. — CENY NISZKIE.

Kancelaria Komornika

rewiru I-go, pow. Częstochowskiego

Konstantego Pełki

z dniem 10 maja 1926 r. przeniesiona została na ul. Jasną Nr. 5.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego K. Pełka, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 21 maja 1926 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Nowy Rynek Nr. 6 odbędzie się sprzedaż ruchomości należących do Szumla Franka a mianowicie: złota, srebra, różnych ubrań, biurka, obrazu, urządzenia sklepu, kredensu i stołu ocenionych na zł. 1575.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go powiatu Częstochowskiego K. Pełka, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 18 maja 1926 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Warszawskiej Nr. 46 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Bernarda Grylika a mianowicie: kwasy azotowej, parafiny, butli z tlenem, stoi szklanych, gabek, lakieru, urządzenia sklepu, proszku do prania i butli od tlenu ocenionych na zł. 2160 gr 50.

Częstochowa, dnia 5 maja 1926 r.
Komornik **K. PEŁKA**.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Magazyn Wyrobów Tytoniowych w Częstochowie Fabryczna 5-a ma do sprzedania około 600 set sztuk skrzyży z wyrobów tytoniowych w stanie dobrym, reflektanci zechcą złożyć oferty w kancelarii magazynu do dnia 20 maja 1926 r., do godziny 12-iej z podaniem cen

OFIARY

Zamiast wieńca na grób ś.p. Bronisława Cencela urzędniczy Starostwa złożył zł. 61 na Zakład Dzieci Bezdolnych w Częstochowie.

ROWER Uważa!!!
damski prawie nowy i 2 rakiety do tenisa sprzedam b. tanio Janas 14 1043

Zgubiono wyciąg z ksiąg ludności Stefana Ciesiaka. 368

Tanio i ładnie wykonywa

AFISZE
KLEPSYDRY
TABELI
KSIĄŻKI
DZIEŁA
BROSZURY
BILETY WIZYTOWE
DRUKARNIA
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w CZĘSTOCHOWIE
III Aleja 52. — Tel. 245.

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**